

Arystokracja - nic nierobienie
Pończoszka cienka - czyste sumienie
I same orły na szczytach skały
I same lordy, lordy na schwały!

Im więcej wkoło chama
Tym bardziej Yokohama
Nęci mnie
A w Yokohamie pompa nieskapa
I me kuzynki dwie!
Ta jedna czuła jak len
Ta druga mówi przez sen
I czyta znaki we mgle

Do Yokohamy - allez!

Im więcej wkoło chama
Tym bardziej biały hamak
Nęci mnie (nęci mnie)
Bo w czasopismach - ody i mody
I me kuzynki dwie! (me kuzynki dwie)
Ta jedna ciepła jak plusz
Ta druga uczy się z róż
A w środku serce ma lwie

Do Yokohamy - allez!

Baju baju baj
To jest dobry kraj
Smutki, brudki - precz
Miły kraj - dobra rzecz!
Baju baju baj
To ci będzie maj
To ci będzie szyk
Koszmar dnia - myk myk myk!

Im więcej pani Dziuby
Tym bardziej nęcą kluby
Grzeszne sny (grzeszne sny)
W Londynie są Anglicy, nie - dzicy
I me kuzynki trzy! (me kuzynki trzy)
Ta jedna dziwna jak jeź
Ta druga rację ma też
Ta trzecia wszystko już wie

Więc do Brytanii - allez!

Arystokracja - nic nierobienie
Pończoszka cienka - czyste sumienie
I same orły na szczytach skały
I same lordy - lordy na schwały!